X kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 5)**

z dnia 28 grudnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisja do Spraw Unii Europejskiej (nr 5)

28 grudnia 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Koboski (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

I. Rozpatrzenie (w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Notyfikacji Polski o zamiarze uczestnictwa we wzmocnionej współpracy w zakresie Prokuratury Europejskiej, ustanowionej na mocy rozporządzenia Rady (UE) 2017/1939 z dnia 12 października 2017 r. wdrażającego wzmocnioną współpracę w zakresie ustanowienia Prokuratury Europejskiej i odnoszącej się do niej informacji o stanowisku RP,

II. Rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2024 (druk nr 125) w zakresie:

1) części budżetowej 23 – Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej:

a) wydatki z zał. nr 2,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;

2) części budżetowej 84 – Środki własne Unii Europejskiej:

– wydatki z zał. nr 2.

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Śmiszek** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Paweł Karbownik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Ewa Szostak** dyrektor generalna w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Aleksandra Szelągowska** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Karol Karski i Tomasz Frankowski** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak** – naczelnik Wydziału do Spraw Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz, Agata Domańska, Monika Włodarska** – z sekretariatu Komisji w BSM.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam, że mamy kworum. Witam państwa na dzisiejszym posiedzeniu. Państwo zostali poinformowani o porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia. Chciałem zapytać, czy są uwagi do dzisiejszego porządku dziennego? Pan poseł Arłukowicz.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Dzień dobry, panie przewodniczący, wszystkim państwu po świętach wszystkiego dobrego. Panie przewodniczący, chciałbym prosić o poszerzenie porządku obrad o wydanie opinii Komisji do Spraw Unii Europejskiej w sprawie przystąpienia Polski do Prokuratury Europejskiej. I taki wniosek składam.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Mamy złożony wniosek o rozszerzenie porządku dziennego. Czy mamy głosy przeciwne? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, głos przeciw rozszerzeniu porządku obrad. Decyzja o ewentualnym przystąpieniu do Prokuratury Europejskiej przez Polskę jest decyzją o nader wysokim znaczeniu ustrojowym, jeśli chodzi o przekazywanie pewnych uprawnień na rzecz UE. Ta Komisja wcześniej na ten temat szeroko nie obradowała, zatem taka wrzutka, by rekomendować zrzeczenie się pewnych kompetencji państwa polskiego na rzecz UE, ot tak, pstryknięciem palca, jak wnioskuje pan poseł, jest bardzo nieodpowiedzialne. Jeśli większość taką wolę wyraża, aby Polska przystąpiła do Prokuratury Europejskiej, należałoby przeprowadzić przekrojową, szeroką dyskusję na ten temat. Bo ani w tej, ani w poprzedniej kadencji taka dyskusja nie była prowadzona. Zatem, jeśli odpowiedzialnie traktujemy sprawę naszego państwa, należy w ten sposób, w mojej ocenie, procedować.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Bardzo proszę, pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Gorąco popieram wniosek pana posła Arłukowicza. Gdyby nie było w wystąpieniu posła Kalety takiego politycznego podtekstu wynikającego z win, które poprzednia władza ponosi za rozmaite destrukcje w relacjach ze strukturami UE, to część tego wniosku czy zawartość kilku zdań można by było potraktować właśnie jako argumenty za tym, żeby taka dyskusja dzisiaj na łonie Komisji się odbyła. Bowiem to, że nie było poważnej dyskusji na temat przystąpienia Polski do struktur Prokuratury Europejskiej, jest oczywiście skandalem. To jest sytuacja niesamowita, ponieważ kompetencje Prokuratury w dużym stopniu dotyczą ułatwionych procedur związanych z kontrolowaniem wydawania środków europejskich. Najbardziej na cenzurowanym w tej kwestii stały się Węgry. Swego czasu były symbolem wydawania pieniędzy unijnych poza kontrolą. I my niestety przystąpiliśmy czy dołączyliśmy do tego chóru, który stawiał nas poza nawiasem cywilizowanych procedur związanych z analizą wydawania środków europejskich. Ale oczywiście to nie jest jedyny argument i to nie jest jedyna kompetencja Prokuratury Europejskiej. Zatem, absolutnie powinniśmy dzisiaj na ten temat dyskutować i decyzja o przystąpieniu jest decyzją jak najbardziej właściwą, która jest na pewno też poważnym krokiem w kierunku brania unijnych pieniędzy i wchodzenia na ścieżkę praworządności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy są inne głosy członków Komisji? Nie ma. W związku z tym zagłosujemy. Mam nadzieję, że macie państwo gotowe karty. Zagłosujemy nad rozszerzeniem porządku dziennego.

Kto z pań i panów posłów jest za rozszerzeniem porządku dziennego o punkt dotyczący Prokuratury Europejskiej? Kto jest przeciw? Jeszcze chwileczka. Zakamarki damskiej torebki. Ale już się udało. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 26 członków Komisji, 18 głosów za, 8 głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się. Stwierdzam, że rozszerzyliśmy porządek dzienny o rozpatrzenie punktu dotyczącego Prokuratury Europejskiej. Na posiedzeniu Komisji jest dzisiaj obecny pan minister Krzysztof Śmiszek, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji w tej sprawie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztof Śmiszek:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, po pierwsze, bardzo dziękuję za pozytywne głosowanie i włączenie tego punktu do porządku obrad. Na marginesie dodam, jako były członek tej Komisji przez cztery lata poprzedniej kadencji, że temat przystąpienia Polski do Prokuratury Europejskiej pojawiał się wielokrotnie, a także w przestrzeni publicznej te argumenty padały wielokrotnie, również podczas debat parlamentarnych, tak że ten temat wydaje się niezwykle przedyskutowany.

Natomiast, szanowni państwo, w dniu 27 grudnia, wczoraj, Rada Ministrów pozytywnie ustosunkowała się do wniosku o przystąpienie naszego kraju, Polski, do struktur Prokuratury Europejskiej. Przypomnę tylko, że ta struktura Prokuratury Europejskiej czy instytucja Prokuratury Europejskiej jest instytucją traktatową. Art. 86 Traktatu o funkcjonowaniu UE przewiduje możliwość zastosowania uproszczonej procedury wzmocnionej współpracy na mocy rozporządzenia Rady z 12 października 2017 r.

Czym jest Prokuratura Europejska? W dużym skrócie to organ UE, który ma prowadzić postępowania przygotowawcze oraz wnosić przed właściwe sądy państw członkowskich uczestniczących we wzmocnionej współpracy akty oskarżenia w sprawach o przestępstwa na szkodę interesów finansowych UE. Tutaj chciałbym się zatrzymać i podkreślić jedną kwestię. Polska jest jednym z największych beneficjentów, jeśli chodzi o budżet, jeśli chodzi o finanse UE. Zatem przystąpienie naszego kraju do Prokuratury Europejskiej będzie wyrazem troski nie tylko o funkcjonowanie UE jako całości, ale także troski o nasz interes narodowy, z uwagi na fakt, że zabezpieczone środki, które były w zainteresowaniu przestępców transgranicznych w jakiejś części mogą także i trafią do naszego budżetu. Tak że rekomenduję patrzenie na tę sprawę również z tego punktu widzenia interesu narodowego.

Krótka informacja. Działalność operacyjną Prokuratura Europejska rozpoczęła w czerwcu 2021 r. W Europejskiej Prokuraturze nie uczestniczą w chwili obecnej Polska, Węgry i Szwecja. Irlandia i Dania to dwa państwa, które co do zasady nigdy w tego typu sprawach nie uczestniczą. W celu przystąpienia do wzmocnionej współpracy w zakresie Europejskiej Prokuratury konieczne jest złożenie przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej notyfikacji o takim zamiarze Komisji Europejskiej. Procedura wygląda następnie tak, że Komisja w terminie czterech miesięcy od notyfikacji potwierdza uczestnictwo danego państwa członkowskiego w tej formie wzmocnionej współpracy. Określa się także środki przejściowe dotyczące stosowania aktów już przyjętych w ramach wzmocnionej współpracy.

Pozytywne podejście rządu wobec uczestniczenia przez Polskę we wzmocnionej współpracy w zakresie ustanowienia Prokuratury Europejskiej jest motywowane, tak jak już powiedziałem, względami dwojakiej natury. Po pierwsze, możemy przyczynić się do tego, że na poziomie europejskim interesy finansowe UE będą lepiej chronione, a po drugie, także Polska jako spory beneficjent środków europejskich może na tym zyskać.

I tak, żeby zobrazować, dlaczego ważne jest bycie aktywnym członkiem w tej strukturze, dla przykładu: w roku 2022 w trakcie prowadzonych przez Prokuraturę Europejską postępowań przygotowawczych zamrożono kwoty wynoszące 359 mln euro, co stanowi siedmiokrotność budżetu Prokuratury Europejskiej. Najwyższe zajęcie pojedyncze wynosiło prawie 50 mln euro w instrumentach pieniężnych, a w innych dwudziestu sprawach – łączną kwotę prawie 15 mln euro udało się odzyskać jeszcze przed procesem.

Z uwagi na swoją strukturę Prokuratura Europejska wykorzystuje zasoby i posiadany potencjał technologiczny do identyfikacji powiązań pomiędzy różnymi postępowaniami karnymi, które toczą się równolegle w różnych państwach członkowskich. Właśnie dlatego, że uczestnictwo w tej strukturze daje nam możliwość szybkiej wymiany informacji, szybkiego porozumiewania się transgranicznego z innymi strukturami prokuratorskimi w innych krajach, te postępowania mogą być bardziej efektywne i przynosić bardziej wymierny aspekt. Przyłączenie się do tej formy wzmocnionej współpracy, jaką jest Prokuratura Europejska, usankcjonuje także niewątpliwie pozycję Polski jako silnego państwa, które nie blokuje, a wręcz przeciwnie, przyczynia się do poszerzenia czy pogłębiania integracji europejskiej, ale przede wszystkim do współpracy pomię-

dzy tymi państwami w tym bardzo wrażliwym obszarze, jakim jest ochrona interesów finansowych UE.

Rozporządzenie w sprawie ustanowienia Prokuratury Europejskiej obecnie nie wiąże Polski, a krajowe organy wymiaru sprawiedliwości współpracują z Prokuraturą Europejską w oparciu o instrumenty prawa karnego UE, traktując Prokuraturę Europejską w obrocie zagranicznym w sprawach karnych jako odrębną instytucję. Oczywiście dzisiaj mamy taką sytuację, że polska prokuratura, na tyle, na ile pozwalają jej przepisy, z Europejską Prokuraturą współpracuje, niemniej jednak pełne uczestnictwo w tej strukturze z pewnością przyczyni się do efektywności tych postępowań.

Bez wątpienia trudności napotykane przez Prokuraturę Europejską, związane z brakiem uczestnictwa naszego kraju w tej formie wzmocnionej współpracy, wpływają negatywnie na postrzeganie Polski na forum UE jako państwa członkowskiego zapewniającego, co tu ukrywać, niższą skuteczność walki z transgraniczną przestępczością wymierzona w interesy finansowe UE.

Przystąpienie Polski do tej formy wzmocnionej współpracy spowoduje, że polskie organy wymiaru sprawiedliwości po tym przystąpieniu będą stosowały krajową procedurę karną, stosując jednocześnie przepisy unijnego rozporządzenia, czyli będziemy działać na dwóch poziomach. Należy także przypomnieć, że w myśl przepisów rozporządzenia poziom centralny Prokuratury Europejskiej stanowią prokuratorzy europejscy, to jest jeden europejski prokurator z każdego państwa członkowskiego bez względu na jego wielkość, a szczebel zdecentralizowany tworzą natomiast europejscy prokuratorzy delegowani, którzy w Polsce jako prokuratorzy polscy, osadzeni w systemie krajowym, faktycznie prowadzą śledztwa w oparciu o przepisy prawa krajowego.

Podsumowując, nasze uczestnictwo w tej strukturze, w tej formie wzmocnionej współpracy z pewnością przyczyni się do dalszej integracji, ale przede wszystkim do ochrony interesów finansowych UE, jak pokazuje doświadczenie, na gigantyczną skalę. Koszt naszego uczestnictwa w strukturach Prokuratury Europejskiej wielokrotnie, podkreślam, wielokrotnie, przewyższa wszystkie potencjalne zyski, które możemy z tego uczestnictwa osiągnąć. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję. Otworzę teraz dyskusję w sprawie, którą się dzisiaj zajmujemy. Pozwolę sobie zadać pierwsze pytanie panu ministrowi dotyczące tempa i rytmu prac nad tym dokumentem, bo nie tylko pan poseł Kaleta ma wątpliwości. Były do mnie zgłaszane w ostatnich minutach co do tego, że Rada Ministrów ledwie wczoraj zajmowała się tym wnioskiem Ministra Sprawiedliwości i zaopiniowała go pozytywnie. Nasza Komisja ma konkretny czas na odnoszenie się do tak istotnych dokumentów. Chciałem więc zapytać, dlaczego w tak szybkim tempie państwo procedujecie w tej sprawie? Rozumiem, był zgłoszony wniosek przez pana posła Arłukowicza. Rozszerzyliśmy porządek dzienny, ale dlaczego to tempo jest tak istotne, bo to może być nie do końca zrozumiałe dla członków Komisji.

Sekretarz stanu w MS Krzysztof Śmiszek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Powodów jest kilka. Po pierwsze, i to chyba najważniejsze nie tylko dla tej Komisji, ale dla całego naszego kraju, mamy złożony wniosek o płatność, jeśli chodzi o pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy. To będzie bardzo ważny sygnał. Także polityczny sygnał. Po pierwsze, że Polska wraca na łono UE i wraca do grupy krajów, którym zależy na integracji z UE, ale przede wszystkim zależy nam na ochronie tych środków finansowych, które w dłuższej perspektywie, a nawet krótszej, mam nadzieję, będą mogły do Polski spłynąć. Jest to więc absolutnie wyraz determinacji tego rządu, aby te wszystkie instrumenty, które do tej pory gdzieś były obok, te wszystkie możliwości, które były niewykorzystane przez ostatnie lata, jeśli chodzi o nasze uczestnictwo w najważniejszych instrumentach unijnych, w najważniejszych instytucjach unijnych, ten rząd jest zdeterminowany i ta większość parlamentarna są zdeterminowane do tego, aby dać jasny polityczny sygnał strukturom europejskim, że jesteśmy gotowi do przyjęcia tych wszystkich środków, które na nas czekają, gigantycznych pieniędzy,

i jesteśmy także w stanie chronić te pieniądze w sposób bardzo jednoznaczny, efektywny i zdeterminowany. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Mosiński się pierwszy zgłosił. Widzę państwa zgłoszenia.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Dla mnie oczywiście ten pośpiech nie jest zrozumiały. Pan minister twierdzi, że chodzi o środki z KPO, a przecież Szwedzi, jeżeli mnie pamięć nie myli, środki na swój Krajowy Program Odbudowy otrzymali, a w Prokuraturze Europejskiej nie uczestniczą. Więc to akurat bardzo słaby argument, panie ministrze. Rozumiem, że takie lizusostwo wobec instytucji unijnych jest ze wszech miar wskazane z punktu widzenia rządu, ale my jako Komisja do Spraw Unii Europejskiej musimy patrzeć w trochę szerszym kontekście na ten ekstra organ, który jest stworzony w ramach UE, bo on jest stworzony, nie są w nim wszystkie państwa członkowskie. Wymaga to od nas daleko idącego sceptycyzmu, żeby tak od razu, ad hoc, z dnia na dzień podejmować decyzje i wydawać opinie na tak lub też na nie. Żeby była jasność. Proponuję więc, żeby dzisiaj nie głosować żadnych decyzji w tym zakresie, a przez co najmniej kilka posiedzeń prowadzić, jeżeli taka będzie wola Komisji, debatę, dyskusję nad propozycją rządu.

Patrzę na to trochę szerzej w kontekście zmian traktatowych, które są przygotowywane, i mam daleko idące obawy, że Prokuratura Europejska będzie ścigała nie tylko przestępstwa finansowe, co jest oczywiście zasadne i ze wszech miar słuszne, ale tutaj też wtrącę, że polska prokuratura jest w czołówce prokuratur europejskich, jeżeli chodzi o walkę z nadużyciami finansowymi. W związku z powyższym będziemy, być może, świadkami ścigania przez Prokuraturę Europejską innych tak zwanych przestępstw klimatycznych czy też związanych z ideologią LGBT i tak dalej.

Zatem mój wniosek jest taki, aby – jeżeli już, skoro Komisja przegłosowała ten punkt, że dyskutujemy nad tym – dzisiaj nie podejmować decyzji, dlatego że jest wiele znaków zapytania wobec tej inicjatywy i samej działalności Prokuratury Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Rozumiem, że to jest wniosek formalny z pana strony.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Tak. Dziękuję bardzo. W związku z tym powinniśmy przegłosować wniosek formalny. Mamy wniosek, który brzmi następująco: pan poseł wnosi o niepodejmowanie dzisiaj decyzji dotyczącej informacji, którą przedstawił pan minister Śmiszek.

Kto jest za wnioskiem o niepodejmowanie decyzji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 28 członków Komisji, za wnioskiem pana posła Mosińskiego 9 głosów, przeciw 19, bez głosów wstrzymujących się. Dziękuję bardzo.

Kontynuujemy naszą dyskusję. Pan poseł Puda.

Poseł Grzegorz Puda (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, mam do pana pytania. W swojej wypowiedzi, w swoim uzasadnieniu dotyczącym tego punktu wspominał pan o tym, że to będzie jasny sygnał dla UE, dla Komisji Europejskiej, odnośnie do stworzenia lepszej sytuacji, jak zrozumiałem, dotyczącej środków Krajowego Planu Odbudowy. W związku z tym, panie ministrze, mam dwa pytania. Otóż, pierwsze pytanie jest takie, na jakiej podstawie pan to stwierdził. To znaczy, czy w Krajowym Planie Odbudowy w pierwszym wniosku o płatność, na który pan się powołał, są zapisy, które mówią wprost, że musimy przyjąć tego typu dokument? Czy jest to wynik jakichś rozmów, o których pan słyszał, a jeżeli tak, to w jakiej formie i z kim pan komunikował się w sprawie tego zapisu? Ponieważ z tego co mi wiadomo, nie jest to wymóg, który powinien zostać spełniony przynajmniej na etapie pierwszego wniosku o płatność.

Drugie, to oczywiście pytanie, które się z tym wiąże, bo jeżeli pan minister mówi o tym, to chciałbym poznać, jakie są zapisy w pierwszym wniosku o płatność, jeżeli chodzi o praworządność i dokument, którym pan minister mówił. Rozumiem, że ten dokument został z panem ministrem czy z pana szefem uzgodniony, w związku z tym bardzo chętnie poznałbym zapisy treści pierwszego wniosku o płatność, które mówią wprost o tym, że musielibyśmy uznać tę Prokuraturę za coś, co jest jednym z warunków spełnienia kamieni milowych, o których pan minister mówił. W związku z tym to jest moje drugie pytanie, jakie są zapisy i mam nadzieję, że zostały one uzgodnione z ministrem sprawiedliwości.

Trzecie pytanie. Oczywiście rozumiem podejście pana ministra dotyczące – to już będzie trochę pytanie polityczne, związane z szeroko rozumianą integracją europejską – dotyczące stwierdzenia, że interesy UE będą chronione. Ale przede wszystkim musimy myśleć o interesach naszego kraju. Chciałbym się więc dowiedzieć, co dla pana jest bardziej istotne – interesy UE w tym kontekście, o którym mówimy, czy interes naszego kraju.

I małe, końcowe, ostatnie pytanie. Dwukrotnie pan minister postarał się użyć stwierdzenia „transgraniczna przestępczość”. Chciałbym się dowiedzieć od pana ministra, jakie grupy transgraniczne, o których pan mówił, o transgranicznej przestępczości miał pan na myśli, twierdząc, że obecny system, który funkcjonuje w naszym kraju, nie jest na tyle wystarczający, że można te transgraniczne przestępstwa ścigać. Przypomnę tylko, że Polska rzeczywiście jest największym beneficjentem w UE środków polityki spójności. Również Krajowy Plan Odbudowy, który ma być uruchomiony w postaci zaliczki, w postaci 5 mld euro. To są środki, które trafią do naszego kraju niezależnie od przyjęcia kamieni milowych. I co istotne, jest w tej chwili taka sytuacja, z którą mamy do czynienia, że pan minister próbuje nam wmówić, że to, o czym dzisiaj rozmawiamy, ten temat, jest jednym z warunków, aby otrzymać środki Krajowego Planu Odbudowy. Panie ministrze, ja po prostu chciałbym się dowiedzieć, na jakiej podstawie pan tak twierdzi? Bo z tego co wiem, aby dostać środki z Krajowego Planu Odbudowy, musimy spełnić kamienie milowe, które są zapisane w pierwszym wniosku o płatność. Rozumiem, że pan tak twierdzi na podstawie zapisów, które są w pierwszym wniosku o płatność. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Zbierzemy pytania do pana ministra. Teraz pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Panie ministrze, mam pytanie, czy pan zna przyczyny, dla których do Prokuratury Europejskiej nie przystąpiły jak dotąd Węgry? Domyślać się możemy tych przyczyn, bo pan poseł Witczak o tym wspomniał. Ale może bardziej istotne jest pytanie, czy pan zna przyczyny, dla których do tej Prokuratury Europejskiej nie przystąpiła Szwecja? Bo może warto się nad tymi przyczynami też zastanowić.

Mam jeszcze jedno pytanie, mianowicie pan minister sprawiedliwości Bodnar już tydzień temu podjął decyzję, zakomunikował, zrobił z tego, można powiedzieć, wręcz medialny show, że podjął decyzję o przystąpieniu do Prokuratury Europejskiej. W związku z tym chciałem zapytać, kto z prokuratorów polskich będzie rezydował w Luksemburgu, bo takiego polskiego prokuratora do rezydowania w Luksemburgu trzeba wskazać. Czy już znamy tę osobę?

Jeszcze jedno pytanie. Dlaczego Prokuratura Europejska ma 41 biur w państwach UE, mimo przynależności do tej Prokuratury 22 państw? Po co 41 biur?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Kaleta.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Przede wszystkim chciałbym zacząć od tego, że Prokuratura Europejska działająca kilka lat jest instytucją niewydolną, na co sama wskazuje w swoim raporcie. W niektórych państwach, mimo że przystąpiły, w ogóle nie

prowadzi różnych czynności, w innych państwach tych śledztw jest dużo. Ale z drugiej strony przywołane przez pana ministra dane liczbowe, jeśli spojrzymy na możliwości działania tej Prokuratury, jeśli chodzi o walkę z przestępstwami VAT-owskimi, to jej tak zwany dorobek jest nijaki w porównaniu do polskiej prokuratury. Pan minister był łaskaw przedstawić kwotę najwyższego łącznego zabezpieczenia. Polska prokuratura tylko w polskich sprawach, z elementami transgranicznymi, zabezpiecza większe kwoty.

Również pewną manipulacją jest to, że dyskusja była bardzo, można powiedzieć, bogata w poprzednich latach. Otóż nie była, ponieważ na tej Komisji były procedowane przepisy, które pozwalały na współpracę polskiej prokuratury z Prokuraturą Europejską, bo nie jest tak, że Polska nie współpracuje. Polska z Prokuraturą Europejską współpracuje, natomiast wobec nieprzystąpienia Polski do tego instrumentu, polskie prawo musiało być uzupełnione o możliwość współpracy z Prokuraturą Europejską, i to nastąpiło. Wówczas jakoś wielkiej aktywności pokazującej zalety tej Prokuratury nie dostrzegłem, pracując nad tymi przepisami podczas pracy Komisji. Więc ta decyzja ma charakter czysto ideologiczny, a nie operacyjny. Ponieważ żadne dane, żadne wskaźniki nie pokazują, że Prokuratura Europejska jest skutecznym instrumentem. Ba, raczej można odnieść wrażenie, że jest odwrotnie. dlatego też sposób procedowania tej decyzji jest skandaliczny z tego powodu, że najpierw powinniśmy szczegółowo przedyskutować, wszyscy posłowie tej Komisji powinni szczegółowo przeanalizować raporty, które EPPO wydaje, zaprosić prokuratorów czy zaprosić przedstawicieli Prokuratury Europejskiej, by zaprezentowali dorobek tej Prokuratury. Przecież my w tej sprawie jako Polska nie jesteśmy petentem, a zachowujemy się jak petenci. Przepraszam, pan minister z panem Bodnarem zachowują się jak petenci – że będziemy pokazywać urzędnikom europejskim, że Polska będzie teraz prymusem, będziemy na wszystko się zgadzać jak leci.

W tym instrumencie przede wszystkim Polska ma własne doświadczenia z mafiami VAT-owskimi. Bardzo dobre doświadczenia, które sytuują Polskę, jeśli chodzi o wskaźniki zabezpieczeń, wskaźniki skazań, wskaźniki aktów oskarżenia, zabezpieczeń i przede wszystkim obniżenia luki VAT-owskiej. Jesteśmy tutaj liderami i w związku z taką propozycją wejścia Polski do tego instrumentu, urzędnicy z Brukseli powinni z Polską negocjować. A tutaj jest propozycja bezwarunkowego przyjęcia Polski do tego instrumentu. Bezwarunkowego. A na czym polega różnica, przede wszystkim jeśli chodzi o walor tej sprawy? Przystępując do Prokuratury Europejskiej, Polska traci jurysdykcję nad sprawami, które dotychczas prowadziła polska prokuratura w wielu obszarach. A tutaj rano przychodzi pan poseł, wczoraj Rada Ministrów przyjmuje sobie uchwałę, pan Bodnar wnioskuje. Pan poseł dzisiaj przychodzi i mówi: przyjmijmy opinię. Na podstawie tej opinii Rada Ministrów będzie chciała wpisać Polskę do Prokuratury Europejskiej i przekazać kompetencje.

Ja mam daleko idące wątpliwości, czy taka procedura jest zgodna z polską konstytucją. Przede wszystkim pragnę zwrócić państwa uwagę, i nad tym osobiście pracowałem, zajmowałem się w ostatnich miesiącach, analizując niektóre aspekty procedur kładek i tak dalej. Niestety polski ustawodawca w tym obszarze dokonał zaniechań legislacyjnych, jeśli chodzi o procedurę kładki i przekazywanie kompetencji UE. Z tego powodu, że Polska dotychczas nie przystępowała do tego rodzaju instrumentów, a teraz ten problem jest na stole. Dlaczego? Ponieważ każdorazowe przekazanie kompetencji na rzecz organizacji międzynarodowej – a taką jest UE – wymaga określonej procedury ratyfikacyjnej. Procedury kładki, owszem, są w traktatach, ale ustawodawca nie rozstrzyga indywidualnych rozstrzygnięć w tym obszarze. Ustawa kooperacyjna częściowo tutaj to obejmuje, natomiast sytuacja, w której zwykłą ustawą czy decyzją rządu przekazujemy kompetencje, nawet z upoważnienia ustawowego, bo część tak jest wpisana w ustawie kooperacyjnej, skoro kompetencje możemy przekazywać UE zgodnie z konstytucją, ustawowo, większością dwóch trzecich, to dlaczego w tym przypadku ma być odmiennie? To rodzi bardzo poważne zastrzeżenia konstytucyjne. Zwracam uwagę, że jeśli ten rząd chce przekazywać bez zmiany traktatów nowe kompetencje UE, to wypada wcześniej się zastanowić, czy przypadkiem te decyzje nie będą niekonstytucyjne. Bo w mojej ocenie takie mogą być. A takiej dyskusji w ogóle państwo nie proponujecie. Po prostu oddajecie polską suwerenność bezrefleksyjnie. Oddajecie władzę UE nad ważnym obszarem

naszego państwa bezrefleksyjnie. Chcecie się pokazywać przed urzędnikami, rozściełać im dywany, wręczać kwiaty, pokazywać, jacy to nie jesteście proeuropejscy, zamiast dbać o polski interes. Bo nawet jeśli chcecie przystąpić do Prokuratury Europejskiej, jako nowa większość, to przecież możecie zaproponować dodatkowe warunki, podjąć rozmowy chociażby z prokuraturą, jakie prokuratura widzi mankamenty funkcjonowania Prokuratury Europejskiej. Patrząc na charakterystykę przestępstw popełnionych w Polsce, jak ta Prokuratura mogłaby sobie poradzić. Takiej analizy nie przeprowadziliście.

Zatem, jeśli wy w ciągu kilkunastu dni przychodzicie z decyzją bez głębokiej analizy tego, jak ta Prokuratura funkcjonuje, jak ona może zadziałać w Polsce, pokazujecie, że to nie jest decyzja nakierowana na polski interes, na interes polskiego bezpieczeństwa wewnętrznego i współpracy międzynarodowej, tylko jest nakierowana na ideologię.

Zwracam uwagę, że w zmianie traktatów, która jest proponowana, Prokuratura Europejska ma zyskać jeszcze kolejne kompetencje. Zatem wstępując do Prokuratury Europejskiej przy zmianie traktatów również kolejne kompetencje mogą jej być przekazane. Nie jest tajemnicą, że główną osią zmian traktatowych, jeśli chodzi o Prokuraturę Europejską, jest rozszerzenie listy europrzestępstw o tak zwaną mowę nienawiści. Próbuje się dopisać, kompletnie niezgodnie już teraz z traktatami, mowę nienawiści do listy europrzestępstw, ale w myśl zmienionych traktatów Prokuratura Europejska ma się zająć tymi przestępstwami. Mają być dopisane kolejne przestępstwa klimatyczne, mowa nienawiści. Prokuratura Europejska mogłaby wobec polskich obywateli z tego tytułu prowadzić czynności przeciwko polskim obywatelom. Co jest jeszcze ważne, zmiana tych traktatów przewiduje, że Europol, który na dzisiaj jest instytucją kooperującą między służbami specjalnymi państw członkowskich, ma się stać samoistną służbą specjalną. Czyli Prokuratura Europejska miałaby do dyspozycji europejską służbę specjalną, która działałaby bez wiedzy państw członkowskich na ich terytorium, wobec obywateli tych państw.

Zatem dzisiejsza decyzja i brak dyskusji o zmianie traktatów, której tutaj od wielu tygodni nie chce się przeprowadzić, niestety pokazuje, że traktuje się Polskę jak biedną pannę na wydaniu, zgodnie z waszą doktryną wyrażoną wiele lat temu. I niestety dzisiaj podczas tej Komisji mamy tego dobitny wyraz, ponieważ wstąpienie do Prokuratury Europejskiej, rekomendowanie rządowi wstąpienia do Prokuratury Europejskiej bez szczegółowej debaty na ten temat, pokazuje państwa nastawienie do roli Polski w UE. Traktujecie Polskę jak petenta wobec urzędników brukselskich, a nie jak podmiot, który ma narzędzia negocjacyjne, by chociażby nawet uczestnicząc w takich instrumentach, poprawić sytuację Polski. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pani posłanka Pawliczak.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, odniosę się może w kilku słowach do słów pana posła Mosińskiego, bo rozumiem, że pan jest wyrazicielem tego, co myśli cała wasza formacja, bo tak infantylnego, tak zaściankowego i ograniczonego myślenia dawno nie słyszałam. Czego się boicie?

Szanowni państwo, Prokuratura Europejska, która rozpoczęła działalność, przypomnę, w czerwcu 2022 r., prowadzi sprawy przestępstw związanych z nadużyciami finansowymi, korupcją, praniem brudnych pieniędzy i poważnymi transgranicznymi oszustwami na podatku VAT na kwotę powyżej 10 mln euro. Rozumiem, że tego się właśnie boicie. Bo ja nie widzę żadnych zagrożeń z przystąpienia do współpracy z tą instytucją. Natomiast wy straszycie, ponownie straszycie, bo na tym właściwie polega cała wasza działalność i cała idea funkcjonowania waszej formacji.

Panie przewodniczący, składam wniosek o zakończenie tej jałowej i bezprzedmiotowej dyskusji i przystąpienie do procedowania dalszego porządku obrad. Dziękuję.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, wniosek przeciwny do wniosku pani poseł. Szanowna pani poseł, rozumiem, że pani poczucie tego, że opozycja czy traktowanie polskiej racji stanu jest zaściankowa, bo wy jesteście tacy europejscy.

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

A w jakim trybie, panie pośle, pan się wypowiada, mam pytanie?

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Wypowiadam się w trybie głosu przeciwnego do złożonego wniosku.

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Ale czy pan przewodniczący udzielił panu głosu?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Nie miałam szansy udzielić panu głosu. Jeżeli można…

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Panie pośle, naprawdę, proszę o przestrzeganie… Jestem wiceprzewodniczącym.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, powiem tylko tyle: procedowanie projektów uchwał rekomendujących oddawanie kompetencji polskiego państwa na rzecz UE bez zmiany jakichkolwiek przepisów, bez dyskusji, to jest właśnie piękny przykład waszego poddaństwa wobec UE. Bez dyskusji oddawać polską suwerenność. To jest cała wasza formacja, cała wasza koalicja Tuska. Dziękuję.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, padł wniosek. Głosujemy.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo, mamy wniosek o zakończenie dyskusji. Ja mam zgłoszoną listę osób, które się zgłosiły do wypowiedzi. Mam pana europosła Karskiego, pana posła Witczaka, posła Gomołę, panią posłankę Pomaską. To są osoby… Dobrze, daję panu szansę na krótkie ad vocem.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Pani poseł, pani infantylność nawet się nie mieści w definicji infantylności. Niech pani zapyta własnego rządu, jeżeli chodzi o poparcie wniosku o przystąpienie Polski do Prokuratury Europejskiej. 50 mln euro jako największe zajęcie, to polska prokuratura robi w ciągu, nie wiem, miesiąca, dwóch, trzech w dobrych sytuacjach. Więc najpierw niech się pani przygotuje do posiedzenia Komisji Europejskiej, a później obraża posłów uczestniczących w Komisji Europejskiej.

I już na koniec, szanowna pani, to jest mój głos i mój wniosek, a nie wniosek całego Prawa i Sprawiedliwości, żeby pani też wiedziała.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, przedstawiłem listę osób, które się zgłosiły do tej dyskusji. Dołączam pana przewodniczącego Szynkowskiego vel Sęka. Mamy wniosek, by po tych osobach, które przedstawiłem, a więc poseł Karski, poseł Szynkowski vel Sęk, poseł Witczak, poseł Gomoła, pani posłanka Pomaska, mamy wniosek o zakończenie dyskusji i rozumiem, że ten wniosek poddamy teraz pod głosowanie.

Kto z pań i panów członków Komisji jest za zamknięciem dyskusji po wyczerpaniu listy mówców, którą zgłosiłem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo za głosowanie.

Głosowało 29 członków Komisji, za zamknięciem dyskusji i przyjęciem wniosku 18 osób, przeciw 11, bez głosów wstrzymujących się. Bardzo dziękuję.

Pan poseł, a nawet europoseł Karski.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jestem dzisiaj po raz pierwszy na posiedzeniu w tej kadencji, więc chciałem panu przewodniczącemu serdecznie pogratulować wyboru

na przewodniczącego Komisji. Odnośnie do tej kwestii, o której w tej chwili mówimy, to problem jest wieloletni, jest monumentalny w skali funkcjonowania UE. Po raz pierwszy prace nad ustanowieniem Prokuratury Europejskiej rozpoczęły się w roku 1997, po ogromnym skandalu korupcyjnym w gronie Komisji Europejskiej, która wówczas po raz pierwszy, i jak do tej pory jedyny, została odwołana. Ówczesna Komisja Europejska. Wtedy komisarze zatrudniali na przykład astrologów czy też opiekunki do dzieci na stanowisko swoich doradców. To jest geneza prac. Wtedy ten dokument nazywał się *corpus iuris*. Zresztą, z panem ministrem Śmiszkiem, który mówi, że pisał na ten temat, a ja też pisałem na ten temat, więc akurat mamy tu wspólne doświadczenia.

Dlatego wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak poważna to jest decyzja. To jest przekazanie suwerenności państwa wobec własnych obywateli, nie w jakimś abstrakcyjnym zakresie, ale wobec własnych obywateli instytucji do pewnego stopnia zewnętrznej. Tutaj w dokumencie czytamy też, że delegowanymi prokuratorami Prokuratury Europejskiej będę mogli też być prokuratorzy krajowi, polscy prokuratorzy, co poniekąd będzie zmieniało zasadę niepodporządkowania prokuratorów krajowych innym instytucjom. Oni będą mogli otrzymywać wytyczne na przykład z głównego urzędu Prokuratora Europejskiego w Luksemburgu.

Tu oczywiście kładzie się w praktyce nacisk na ściganie przestępstw z zakresu obrotu transgranicznego, ale nie tylko. Przedstawia się też ogromne kwoty, które wchodzą w grę. Ale przy nadużyciach finansowych to są na przykład kwoty 10 tys. euro, i to bez elementu transgranicznego. Tutaj podstawowa kwestia, czy – a wydaje się, że tak – na przykład polscy rolnicy pobierający dopłaty bezpośrednie, będą mogli być poddani tego typu procedurom przez instytucję zewnętrzną w stosunku do państwa polskiego. To musi być wyjaśnione, ponieważ tu powinno chodzić o ściganie najpoważniejszych przestępstw, a nie o ściganie osób, które po prostu są zwykłymi rolnikami, które pobierają dopłaty bezpośrednie. Potem mierzenie im pól, doszukiwanie się jakichś drobnych uchybień. Dzisiaj cele są przedstawiane inaczej. Natomiast nawet w dzisiejszym stanie prawnym, nawet przed tymi zmianami, o których mówił pan poseł Kaleta, możliwe jest podejmowanie działań, które dosyć daleko mogą wpływać na życie, na funkcjonowanie normalnych, zwykłych polskich obywateli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję. Rzeczywiście sytuacja, w której nagle pojawia się wniosek w sprawie istotnej, dotyczącej przekazania kompetencji polskiego organu na poziom europejski, po pierwsze, wydaje się zastanawiająca, biorąc pod uwagę właśnie tempo. Szczerze powiedziawszy, pańska odpowiedź, panie ministrze, że jedynym powodem tego tempa prac jest kwestia pozyskania środków z Krajowego Planu Odbudowy, która, jako żywo – tutaj pytania pana posła Pudy do tego zmierzają, ale są to swego rodzaju pytania retoryczne – ponieważ jako żywo ta kwestia w żaden sposób nie jest powiązana z Krajowym Planem Odbudowy. Gdyby było inaczej, to kraje, które nie są członkiem Prokuratury Europejskiej, nie mogłyby pozyskiwać środków z Krajowego Planu Odbudowy, a przecież wiemy, że pozyskują. Gdyby było inaczej, ta kwestia byłaby zapisana w jakichś elementach prawnych, choćby w osławionych kamieniach milowych. Tymczasem w żaden sposób nie jest to zapisane. Jest to więc tylko i wyłącznie, jak rozumiem, odpowiedź wrzucona na użytek wewnętrzny, dyskusji wewnętrznej, ale jest to niestety bardzo kruche uzasadnienie tego tempa prac, panie ministrze. Cały czas więc pozostaję z pytaniem, które tu padło, skąd takie tempo prac? Ale proszę o podanie prawdziwej przyczyny, nie tej, która jest, tak jak powiedziałem, tylko na użytek politycznej dyskusji, a w istocie nie ma nic wspólnego z systemem przystąpienia do Prokuratury Europejskiej. To rzecz pierwsza.

Rzecz kolejna, uważam, że skoro już zdecydowano się na tę nagłą wrzutkę tu na posiedzenie Komisji, to powinna być możliwość odbycia dyskusji w tej sprawie. Pojawienie się wniosku o zamknięcie dyskusji w tak ważnej sprawie traktuję po prostu jako wyraz braku odpowiedzialności. Braku odpowiedzialności za podejmowanie

ważnych decyzji. Jeżeli jesteśmy członkami tej Komisji, niezależnie od formacji politycznej, to powinniśmy czuć na sobie odpowiedzialność w szczególności jako członkowie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Mówię to również jako były minister do spraw Unii Europejskiej. To są zbyt ważne kwestie dotyczące kompetencji, wzajemnych relacji państwa członkowskiego z instytucjami UE, tak jak właśnie kwestia Prokuratury Generalnej, żebyśmy z racji pośpiechu czy jakiegoś innego powodu uważali, że trzeba zamknąć dyskusje i jak najszybciej tę sprawę przegłosować. Apeluję w tej sprawie, bez względu na przynależność klubową, po prostu do państwa poczucia odpowiedzialności za tak ważne sprawy. To powinno wyróżniać naszą Komisję spośród innych Komisji, ponieważ to w tej Komisji na mocy ustawy kooperacyjnej współdecyduje się o tym, jak będzie się kształtowała relacja pomiędzy Polską a instytucjami UE i obecność Polski w UE.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Postaram się krótko. W nawiązaniu do mojego poprzednika chcę powiedzieć, że ponosimy pełną odpowiedzialność za tempo, które w tej sprawie jest podejmowane. Mamy w wielu dziedzinach mnóstwo zapóźnień. Musicie się państwo przyzwyczaić do tego, że będziemy po prostu te zapóźnienia nadrabiać. Różnica między nami jest zasadnicza. Mamy kompletnie inne od państwa pojęcie interesu narodowego i w najlepszym tego słowa znaczeniu uważamy, że polski interes narodowy i polska racja stanu jest ściśle związana z silną pozycją Polski w strukturach UE i z kursem zachodnim, a nie wschodnim. Tutaj mamy zasadniczą różnicę.

Państwo jesteście w PE członkami grupy o kursie eurosceptycznym. Zresztą wasze środowisko polityczne w Europie ma swoje osiągnięcia, bo między innymi udało się temu środowisku wyprowadzić Wielką Brytanię ze struktur UE. My jesteśmy kompletnie w innym miejscu. Nie chcę już tych wszystkich waszych przyjaciół wymieniać, bo wielokrotnie są wymieniani – od włoskich, hiszpańskich i francuskich wszystkich eurosceptycznych i wszystkich tych, którzy dążą do wyprowadzenia swoich państw z UE. Zresztą z państwem też tak jest, że małymi krokami od ośmiu lat wyprowadzaliście nas z różnych miejsc w strukturach UE i siłą rzeczy wszyscy mieli bardzo głębokie podejrzenia, że chcecie ostatecznie wyprowadzić Polskę z UE. Gdybyście wygrali wybory w tym roku, to prawdopodobnie ta kadencja byłaby o wyprowadzeniu Polski z UE.

Z nami jest zupełnie inaczej. Obywatele dali nam mandat do tego, żebyśmy się trzymali twardego kursu europejskiego i zachodniego. Jesteśmy grupą polityczną czy większością, która tworzy dzisiaj rząd, o kursie zachodnim, europejskim. Taką rację stanu Polski widzimy. I po prostu będziemy nadrabiali wszystkie zapóźnienia i taki jest, a nie inny efekt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Gomoła.

Poseł Adam Gomoła (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ze zdziwieniem odbieram tę propozycję o odsunięciu w czasie pracy nad przystąpieniem do Prokuratury Europejskiej, szczególnie dlatego, że podnoszone są argumenty o tym, że jest to zbyt szybkie tempo, że mamy mało czasu do zapoznania się z tą propozycją. Natomiast mi się wydaje, że chyba już od miesięcy, jeżeli nie od lat, toczy się w Polsce debata o przystąpieniu do takiego projektu, jakim jest Prokuratura Europejska. Wydawałoby się, że szczególnie od członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej wymagałoby się zaznajomienia się z tym tematem, bo jest on dla nas przecież bardzo ważny. Zresztą mamy tu przedstawiciela, byłego ministra Ministerstwa Sprawiedliwości. Na pewno także kolegów z Prawa i Sprawiedliwości jest w stanie poinformować o państwa stanowisku w tej sprawie.

Co do porównania ze Szwecją i tego, że nie jest ona członkiem Prokuratury Europejskiej, to doceniam wysoce ten daleki optymizm, ale jednak sytuacja polskiego sądownictwa i polskiej prokuratury jest bardzo daleka od sytuacji, jaka jest w Szwecji.

Wydawałoby się, że w takiej sytuacji… Ja to stawiam trochę jako zarzut, ale też jako pewną nadzieję w związku z tym, co mówił kiedyś Churchill, że nigdy nie zmarnuj dobrego kryzysu. Mamy teraz szansę, aby czerpać wzorce ze standardów europejskich i dalece rekomendowane jest moim zdaniem podjęcie prac w tym kierunku.

Pojawiało się tu też takie sformułowanie ze strony posła Kalety o tym, że, cytuję, mamy dobre doświadczenia z mafiami VAT-owskimi. Nie wiem, kto ma te dobre doświadczenia. Czy chodzi o Ministerstwo Finansów, w którym ta mafia VAT-owska działała? Musimy sobie doskonale zdawać sprawę z tego, że jak państwo mówią o utracie suwerenności, to utratą suwerenności przy nieefektywnie działającej prokuraturze jest wkraczanie w kompetencje tych prokuratur albo w jej wadliwe funkcjonowanie mafii, które będą sobie działały w dużo frywolniejszej formie. Naszym więc interesem, także naszej suwerenności jako państwa, jest to, abyśmy mieli jak najsprawniej działającą prokuraturę, także na rynku europejskim. Przypominam, że od 20 lat jesteśmy też przecież częścią wspólnego rynku europejskiego. Niezbędna tu jest jak najściślejsza kooperacja między państwami członkowskimi. W związku z tym zwracam uwagę na te aspekty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, w trybie sprostowania, bo jednak pan poseł Gomoła przywołał moją wypowiedź. Panie przewodniczący, akurat pan poseł Gomoła zasugerował, że używając sformułowania „mamy dobre doświadczenia w walce z mafiami VAT-owskimi”, wskazuję jako cos pozytywnego, że to zjawisko w Polsce występowało. Panie pośle, jesteśmy poważnymi ludźmi, a nie jesteśmy w przedszkolu. Sformułowanie, którego użyłem, ma związek z tym, że polska prokuratura przez ostatnie lata skutecznie zwalczała mafie VAT-owskie

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Nawet przykład, który pan podał, wskazuje na to, że robi to skutecznie, bo pan o tym mówi dzięki temu, że ta sprawa została przez prokuraturę wykryta. I setki innych spraw również. Zatem te pozytywne doświadczenia odnoszą się do skutecznej walki polskiej prokuratury z mafiami VAT-owskimi w przeciwieństwie do Prokuratury Europejskiej. Państwo, zamiast chociażby wysłuchać prokuratorów z prokuratury krajowej, chcecie bezrefleksyjnie wpisać Polskę do instrumentu, który jest gorszy od polskiego w tym przypadku.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie pośle. Odniósł się pan do tego zarzutu. Pani przewodnicząca Pomaska.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dwie kwestie. Po pierwsze, debata na temat Prokuratury Europejskiej toczy się w tej Komisji od 2014 r. Nawet znalazłam protokół z takiego posiedzenia Komisji. Pan poseł Sellin na przykład brał wtedy udział w tej jednej z pierwszych dyskusji. Zatem proces jest rzeczywiście bardzo długi. Te rozwiązania na poziomie europejskim się zmieniały. Rzeczywiście można tu łatwo rozdzielić, kto był aktywnym członkiem negocjacji na temat kształtu Prokuratury Europejskiej, konstruktywnym, a kto po prostu dla zasady – i zaraz powiem o tych zasadach – tę inicjatywę blokował. A dlaczego blokował? Dlatego, że poprzedni minister sprawiedliwości pan Ziobro chciał być nie tylko ministrem sprawiedliwości, nie tylko prokuratorem generalnym, ale także sędzią. Między innymi sędzią w waszych sprawach. I o to tak naprawdę dzisiaj toczy się ta dyskusja i o tym jest ta decyzja.

My – jako koalicja 15 października – nie boimy się żadnego nadzoru, współpracy, jeśli chodzi o przestępstwa transgraniczne, przestępstwa na dużą skalę. Problem z poprzednią ekipą polegał na tym, że chcieliście mieć monowładztwo na każdym etapie.

Baliście się trójpodziału władzy i chcieliście mieć wpływ nie tylko na decyzje prokuratorskie, ale także sędziowskie. Po prostu zakończył się ten etap, zakończył się ten czas. Polki i Polacy podjęli decyzję i nie ma za tym żadnych argumentów. Szczerze mówiąc, dziwię się wam. Rozumiem, że się upieracie, ale to jest też w waszym interesie, żeby tego monowładztwa w polskiej sprawiedliwości nie było. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodnicząca. Panie ministrze, zostało zadanych sporo pytań, niektóre natury ogólnej, dotyczące wartości i wolności, a niektóre bardzo szczegółowe, konkretne. Proszę o odniesienie się.

Sekretarz stanu w MS Krzysztof Śmiszek:

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. Szanowni państwo, dziękuję za te pytania. Myślę, że wiele z tych pytań, bo one się skupiają wokół jednego zagadnienia – czy obcy prokuratorzy będą mogli działać na terenie Polski. Od razu rozwiewam wątpliwości. Nie. Europejski prokurator to jest polski prokurator, działający na podstawie polskiego prawa w uwarunkowaniach polskiego ustawodawstwa. Żaden prokurator z Czech, z Niemiec, ze Słowacji czy Słowenii nie będzie sobie tutaj działał z jakimś swoistym mandatem czy immunitetem. Co więcej, jeśli jakiś niemiecki, czeski, słoweński czy chorwacki prokurator będzie miał pytania dotyczące sprawy, która jest właśnie prowadzona, a te pytania będą dotyczyły kwestii polskich, to się zwróci do polskiego prokuratora i to polski prokurator będzie jedynym gospodarzem tych wszystkich zagadnień. To po pierwsze. Tak że uspokajam.

Jeśli chodzi o suwerenność, suwerenni polscy prokuratorzy będą prowadzili swoje postepowania czy europejscy prokuratorzy będą polskimi prokuratorami działającymi na podstawie polskiego prawa. Ich działania także będą mogły być sprawdzane, zaskarżane do polskiego sądu, ponieważ będą działali na podstawie przepisów polskiego prawa.

Dużo było pytań o Szwecję. Szanowni państwo, dobra informacja. Szwecja dwa lata temu wyraziła zainteresowanie przystąpieniem do Europejskiej Prokuratury. Co więcej, od kilku dni, kiedy w Polsce toczy się ożywiona dyskusja na temat przystąpienia naszego kraju do Prokuratury Europejskiej, szwedzkie władze skontaktowały się z polskim przedstawicielstwem w Brukseli, pytając o szczegóły, ponieważ zostali zainspirowani przez działania polskiego rządu. Tak że uspokajam – Szwecja również dosyć intensywnie dzisiaj pracuje nad przystąpieniem do tej formy wzmocnionej współpracy, a Polska stała się dobrym przykładem. Nie odnoszę się do kwestii węgierskich. Wszyscy wiemy, dlaczego Węgry w tym nie uczestniczą.

Padło pytanie, chyba od pana europosła Karskiego, czy w takich drobnych sprawach czy sprawach rolników, w sprawach dopłat, także europejscy prokuratorzy będą mogli działać. Przypomnę, że zgodnie z wytycznymi, zgodnie z przepisami, Europejska Prokuratura zajmuje się przestępstwami VAT-owskimi o wartości większej niż 10 mln euro, a zajmuje się także przede wszystkim – a właściwie wyłącznie – zajmuje się przestępstwami transgranicznymi. Było pytanie, co to są przestępstwa transgraniczne. Tu podam przykład jednych z ostatnich działań, kiedy w pewnego rodzaju działania przestępcze zaangażowanych było 9 tys. podmiotów z 14 państw na kwotę – to była karuzela VAT-owska – 2,2 biliona euro. Od tego jest Prokuratura Europejska. Nie od tego, żeby zajmować się drobnymi sprawami, tylko od tego, żeby skutecznie móc w ramach uproszczonej współpracy ze sobą współpracować na poziomie europejskim, szybko wymieniać się informacjami, wymieniać się dostępem do danych. Oczywiście, tak jak powiedziałem wcześniej, polscy prokuratorzy dzisiaj w ograniczonym zakresie mają dostęp do tej współpracy, w ograniczonym zakresie mają dostęp do różnego rodzaju danych, do różnego rodzaju instrumentów. Będąc pełnoprawnym członkiem tej struktury, po prostu to wszystko w ramach uproszczonej współpracy będzie się działo szybciej, sprawniej i efektywniej.

Odnośnie do KPO, zapewniam i to jest determinacja tego rządu – żeby wszystkie środki, także pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy, a które będą wydawane na terenie Polski, były chronione. A ochrona tych środków, traktowanych jako środki europejskie,

będzie możliwa także dzięki temu, że w Polsce będziemy mieli sprawnych prokuratorów europejskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo, dziękuję bardzo, panie ministrze, za te informacje.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Panie przewodniczący, nie otrzymałem odpowiedzi na moje pytania.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo, proponuję bez wycieczek personalnych. Zgodziliśmy się, przegłosowaliśmy zamknięcie dyskusji. Pan minister udzielił odpowiedzi.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Nie wszystkich.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Rozumiem tę uwagę pana posła. Zamknęliśmy dyskusję i chcę zaproponować konkluzję Komisji na zakończenie tego punktu naszego dzisiejszego posiedzenia. Konkluzja jest następująca: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument w sprawie notyfikacji Polski o zamiarze uczestnictwa we wzmocnionej współpracy w zakresie Prokuratury Europejskiej odnoszące się do niego stanowisko rządu. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji?

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Widzę sprzeciw, w związku z tym poddam konkluzję, którą przed chwilą przedstawiłem, pod głosowanie. Kto jest za przyjęciem projektu konkluzji, który przedstawiłem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Głosowało 33 członków Komisji, głosów za 20, głosów przeciw 13, bez głosów wstrzymujących się. Stwierdzam, że przyjęliśmy konkluzję dotyczącą Prokuratury Europejskiej. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I. Dziękuję bardzo.

Poseł Grzegorz Puda (PiS):

Panie przewodniczący, mam małą prośbę. Nie chciałem przerywać głosowania. Prośba do pana ministra. Ponieważ częściowo pan udzielił odpowiedzi, a częściowo pan nie udzielił. Wiem dlaczego. Po prostu to są bardzo specyficzne zapisy. Czy mogę liczyć na to, że pan przewodniczący w formie pisemnej przygotuje odpowiedź na zadane przeze mnie pytanie i przekaże przewodniczącemu do Komisji?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Pan minister, rozumiem?

Poseł Grzegorz Puda (PiS):

Pan minister. Przepraszam bardzo. Oczywiście.

Sekretarz stanu w MS Krzysztof Śmiszek:

Tak, oczywiście. Nie ma problemu.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Pan minister powiedział: tak, oczywiście. Nie ma problemu. Bardzo dziękuję za tę deklarację. Dziękuję bardzo za pkt I. Dziękuję bardzo za obecność pana ministra i państwa.

Przechodzimy do pkt II, jakże istotnego, bo dotyczącego projektu budżetu państwa na rok 2024. Czyli przechodzimy do rozpatrzenia i zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2024 (druk nr 125) w zakresie dwóch części budżetowych:

1) części budżetowej 23 – Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej:

a) wydatki z zał. nr 2,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;

2) części budżetowej 84 – Środki własne Unii Europejskiej:

– wydatki z zał. nr 2.

Bardzo proszę panią Edytę Szostak, dyrektor generalną w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o przedstawienie części budżetowej 23. Bardzo proszę.

Dyrektor generalna w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Ewa Szostak:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, przedstawię najważniejsze zagadnienia dotyczące projektu budżetu na 2024 r. części 23 – członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w UE. Po pierwsze, w części 23 nie planuje się uzyskania dochodów budżetowych. Po drugie, jeśli chodzi o wydatki budżetowe, to zostały one zaplanowane w kwocie 43 332 tys. zł, co stanowi 158,4% wydatków ujętych w znowelizowanej ustawie budżetowej na 2020 r., które wynosiły 27 357 tys. zł. Wzrost planowanych na 2024 r. wydatków wynika głownie z uwzględnienia wytycznych Ministerstwa Finansów, zgodnie z którymi zwiększono w stosunku do roku 2023 o 20% wynagrodzenia osób nieobjętych i osób objętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń, z wyjątkiem kadry R.

Wydatki budżetowe w poszczególnych działach kształtują się następująco: w dziale 750 – administracja publiczna na 2024 r. zaplanowano 43 328 tys. zł. Wydatki w ramach tego działu stanowią 99,9% wydatków budżetowych części 23 – członkostwo RP w UE. W ramach zaplanowanej kwoty finansowane będą wydatki związane przede wszystkim z realizacją zadań, z zapewnieniem funkcjonowania urzędu ministra do spraw UE i wynoszą 40 345 tys. zł, w tym na wynagrodzenia ogółem – 24 168 tys. zł.

Po drugie, realizacją zadań związanych ze sprawowaniem przez Rzeczpospolitą Polską przewodnictwa w Radzie UE w 2025 r. w kwocie 2267 tys. zł, w tym na wynagrodzenia ogółem 1846 tys. zł.

Po trzecie, poza stałą działalnością, w ramach której środki przeznaczone są na sfinansowanie składki do organizacji międzynarodowej oraz uregulowanie kosztów przelewu związanego z realizacją tej płatności w kwocie 723 tys. zł.

W ramach działu 750 – administracja publiczna zaplanowano również wydatki majątkowe. Plan wynosi 1458 tys. zł. Wydatki te są wyższe o 1194 tys. zł w stosunku do znowelizowanej ustawy budżetowej na 2023 r. i zostaną przeznaczone głownie na zakup systemów bezpieczeństwa, zakup sprzętu komputerowego, oprogramowania, a także na zakup środków trwałych na wyposażenie KPRM.

Jeśli chodzi o dział 752 – obrona narodowa, to na 2024 r. zaplanowano środki w wysokości 4 tys. zł i będą one służyły na sfinansowanie zadań obronnych ujętych w programie pozamilitarnych przygotowań obronnych RP na lata 2021–2035. Projekt budżetu na 2024 r. został sporządzony również w ujęciu zadaniowym i zgodnie z projektem minister do spraw Unii Europejskiej realizuje zadania w zakresie funkcji 11 – bezpieczeństwo zewnętrzne i nienaruszalność granic oraz 15 – polityka zagraniczna.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedstawiając najistotniejsze założenia projektu budżetu ministra do spraw Unii Europejskiej na 2024 r., uprzejmie proszę o przyjęcie go przez Wysoką Komisję. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję pani dyrektor. Teraz proszę o zabranie głosu posła koreferenta, którym jest pan poseł Jarosław Wałęsa.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Należy się cieszyć, że po latach głodzenia tego departamentu następuje gwałtowny wzrost wydatków. Pamiętam w ubiegłej kadencji, w ubiegłym roku, koreferentem był wtedy profesor Rosati, i właśnie zwrócił uwagę na to, że wzrost wynagrodzeń przez 4 ostatnie lata wynosił niecałe 25%, a w tym roku, tylko w budżecie na przyszły rok jest to wzrost ponad 58%. Należy się z tego cieszyć, dlatego że dobrze mieć rząd, który zdaje sobie sprawę z wagi i znaczenia naszego członkostwa w UE. Nie można tego zrobić bez wystarczających nakładów i te nakłady w tej chwili właśnie są wyrównywane. Z tego należy się cieszyć.

W zasadzie mógłbym tu zakończyć, w zasadzie popierając to stanowisko rządu, ale warto zwrócić uwagę na jedną rzecz z ubiegłego tygodnia, a mianowicie weto prezydenta do ustawy o realizacji ustawy budżetowej na przyszły rok. Bo w tej ustawie

była kwestia zamrożenia wynagrodzeń dla osób zajmujących kierownicze stanowiska. Tak że przez to weto tego zamrożenia nie będzie. Gratuluję poczucia humoru pana prezydenta.

Mam dwa pytania na koniec. Jedno może takie: co roku mamy w dziale wydatki obronne kwotę 4 tys. zł. Chciałem tak z ciekawości zapytać, na co idą te 4 tys. zł. To jest jedno pytanie. Drugie pytanie jest już bardziej dotyczące naszej prezydencji. Jeśli chodzi o obsługę prezydencji, w tej chwili mamy 9 etatów w ministerstwie. Czy to są nowe etaty, czy one już były w tym roku? Bo nie byłem w stanie tego doczytać w ustawie.

Dziękuję serdecznie. Popieram stanowisko rządu. Cieszę się z tych podwyżek.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Zaraz będziemy mieli dyskusję. Oczywiście ją otworzę. Ale proponuję, żebyśmy najpierw omówili część budżetową 84, czyli tę drugą część, którą mamy do omówienia. Bardzo proszę w tym punkcie o zabranie głosu pana ministra Pawła Karbownika, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Karbownik:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić państwu informację na temat części budżetowej 84 projektu budżetu państwa na 2024 r. W dniu wczorajszym przekazaliśmy szczegółowe informacje, dlatego będę się starał krótko to przedstawić, bo mają państwo dosyć szczegółowe informacje na piśmie. A więc w części 84 ujęte są wpłaty polskiej składki członkowskiej do budżetu UE, tak zwane środki własne UE. W ustawie budżetowej zaplanowaliśmy wydatki na składkę w łącznej kwocie 34 460 060 tys. zł. Zabezpieczyliśmy także dodatkowe środki na pokrycie możliwego zwiększenia składki członkowskiej do budżetu UE w wysokości 2 mld zł, które to środki zostały ujęte w rezerwie celowej w pozycji 8, co ma związek z rewizja wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027. Jak państwo wiecie, ta rewizja przewiduje między innymi dodatkowe wydatki na obronę granic UE, przeciwdziałanie niekontrolowanej migracji, a także na wsparcie Ukrainy. W zasadzie to są główne informacje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. To była spontaniczna, rozumiem, reakcja, w tym także za tempo przedstawienia tej informacji. Ale to są sprawy niezwykle ważne i poważne dotyczące budżetu, dlatego otwieram dyskusję. Bardzo przepraszam. Proszę pana posła Grzyba.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o część 84 – środki własne albo inaczej wpłaty polskiego państwa do budżetu UE, to podstawą jest decyzja w sprawie systemu zasobów własnych UE z 14 grudnia 2020 r. Na tej podstawie oczywiście przekazywane są przez państwo członkowskie, a więc przez Polskę, fundusze do budżetu ogólnego Unii, a ich wysokość i harmonogram płatności wynika z tej regulacji. Wysokość wpłat jest oparta na projekcie, względnie na budżecie. Tym razem mamy do czynienia z taka sytuacją, co było rzadkością w przeszłości, że budżet UE na rok 2024 już jest po uzgodnieniach między Parlamentem a Radą. Jest to uzgodnienie z 11 listopada. Ostateczna wysokość wpłat będzie korygowana w związku z tym, że są różne zdarzenia, które w ciągu roku budżetowego mogą się wydarzyć, a więc dochód narodowy brutto może wzrosnąć, może wzrosnąć też wysokość koniecznych odpisów z tytułu chociażby podatku VAT. I oczywiście są też rozliczenia z roku poprzedniego, co jest stałym elementem.

Chciałbym tu wskazać, że mamy wpłatę w wysokości 34 460 060 tys. zł, co stanowi 4% całego budżetu na rok 2023. A jeżeli chodzi o wskaźnik PKB, to jest 0,9% PKB Polski. Gdybyśmy to porównali z rokiem 2023, to mamy tu do czynienia z niższym procentem wpłat z budżetu, bo na bieżący rok ta wysokość wynosiła 5,2%. To stanowiło 1,1% PKB.

Z tytułu dochodu narodowego brutto to jest ponad 17,5 mld, zaokrąglając te kwoty. Z tytułu podatku VAT to jest ponad 5,7 mld, z opłat celnych jest ponad 6,9 mld zł. Oczywiście też uczestniczymy w finansowaniu z tytułu obniżek wkładów opartych

o dochód narodowy brutto. To te kraje, które mają rabaty. Mamy do wpłacenia ponad 1 800 000 tys. zł. Rośnie nam również składka z tytułu nieprzetworzonych opakowań z tworzyw sztucznych. Tym razem to będzie już ponad 2 mld, bo 2 361 000 tys. zł. Tak jak powiedziałem, podkreślił to również pan minister, tutaj może nastąpić korekta w ciągu roku budżetowego, wynikająca między innymi z faktu, że jest rewizja wieloletnich ram finansowych, w tym w ramach tej rewizji ochrona granic oraz cała dyskusja, która toczy się w UE związana ze zobowiązaniami, które mają być podjęte w związku z pomocą dla Ukrainy. Wiem, że rzecz toczy się o 50 mld zł i nie wiadomo, jak to się w konsekwencji zakończy.

Chciałbym też wskazać, że oczywiście nie wszystkie te fundusze po wpłaceniu do UE trafiają do państw członkowskich, bo część tych funduszy to są wydatki administracyjne i na funkcjonowanie Unii, część to jest sąsiedztwo. To są części I i VI budżetu. Czy też środki konkursowe, czyli te, które są bezpośrednio rozpisywane przez Komisję Europejską i jednocześnie są też uruchamiane dla beneficjentów poszczególnych państw członkowskich. Zawsze interesującą kwotą jest saldo przepływów finansowych. Prognozowane saldo będzie wynosiło z tytułu składki 34 460 000 tys. zł. W rezerwach celowych mamy jeszcze ponad 2 mld. zł, które są przeznaczone na ewentualny wzrost składki. Przyczyny tego wzrostu już państwu podawałem, czyli dochód narodowy brutto i ewentualne przepływy z tytułu VAT-u. Gdybyśmy to saldo podliczyli, to przy ogólnych wpływach szacowanych na 77 514 000 tys. zł, te przypływy będą dodatnie. Będą wynosiły ponad 41 053 000 tys. zł.

Stwierdzam, że nie mam uwag do przedstawionych propozycji i w związku z tym uznaję propozycje rządowe za właściwe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Pani posłanka Jazłowiecka się zgłaszała jako pierwsza, potem pan przewodniczący.

Poseł Danuta Jazłowiecka (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam kilka pytań. Nie będziecie mnie kochać. Pierwsze moje pytania dotyczą pochodnych od wynagrodzeń. Państwo wskazujecie w dwóch miejscach te pochodne. W jednym z nich jest 12,4%, a w drugim 17,3%. Z czego to wynika? Tym bardziej, że w przypadku tej niższej liczby to dotyczy 124 osób, a w przypadku wyższego wskaźnika dotyczy 9 osób.

Chciałabym też zapytać, dlaczego dla osób zajmujących stanowiska kierownicze brak zaplanowania dodatkowych wynagrodzeń rocznych? Z czego to wynika?

I ostatnie moje pytanie dotyczy prezydencji. Otóż, czy oprócz wydatków związanych z zatrudnieniem, z wynagrodzeniami, na coś innego są przeznaczone środki na prezydencję? Jeżeli tak, to na co? Jeżeli nie, to czy w ciągu roku nastąpią jakieś zmiany w tym względzie? Przepraszam, to było przedostatnie pytanie. Ostatnie pytanie związane jest również z prezydencją. Podkreślając to, że w 2011 r. nasza polska prezydencja osiągnęła bardzo wysokie notowania, których ani wcześniej, ani później żadna prezydencja nie osiągnęła, w związku z tym mamy bardzo wysoko podniesioną poprzeczkę na rok 2025. Szalenie istotne jest, żeby ta prezydencja była dobrze przygotowana. Stąd moje pytanie: te 9 osób, które są zatrudnione do przygotowania prezydencji, co to są za osoby? O jakim przygotowaniu merytorycznym? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, pani posłanko. Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, dobrą informacją jest to, że budżet w części 23 jest znacząco większy. Wiem o tym, bo sami w tej części, w pionie europejskim, planowaliśmy zwiększony budżet ze względu na polską prezydencję w 2025 r. Musimy się liczyć z tym, że lata 2024 i 2025, jeśli poważnie potraktować przygotowania do polskiej prezydencji, musi też oznaczać zwiększone wydatki w tym zakresie. Cieszy mnie fakt, że to zostało w tej materii utrzymane.

Natomiast moje pytanie jest następujące: czy w aspekcie przygotowywanego w trakcie, kiedy jeszcze ja nadzorowałem pion unijny w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów projektu budżetu w częściach 23 i 84 jakieś aspekty wykonywania tych części, w odniesieniu do tego, co państwo dzisiaj przedstawiacie, uległy istotnej korekcie wprowadzonej już w trakcie nadzoru przez pana ministra Adama Szłapkę? Byłbym wdzięczny za odpowiedź.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pan poseł Kaleta.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. W pierwszej kolejności chciałbym się odnieść do pewnego opisu tej części budżetu, jeśli chodzi o polską składkę, bo pan poseł Grzyb przytoczył obniżony stosunek do PKB Polski, natomiast w kwocie bezwzględnej ta kwota rok do roku wzrasta – w przypadku relacji 2024 do 2023 o 1,5 mld zł. Jest to więc dosyć widoczny wzrost składki, jeśli mowa o kwotach bezwzględnych. Natomiast mam takie pytanie do pana ministra, jeśli chodzi w ogóle o referowanie kosztów – może inaczej – przepływów finansowych między Polską a UE, czy pan minister dysponuje informacjami o aktualnych przepływach związanych z kosztem uczestnictwa Polski w systemie ETS, w systemie unijnym? To znaczy, jaka wysokość wykupionych certyfikatów przez przedsiębiorstwo operujące na terenie Polski została wydatkowana na cel uczestnictwa w tym systemie? Bo informacje z zeszłego roku wskazywały różnicę między tym, ile Polska, jako gospodarka, jako państwo, miała do dyspozycji kwot z certyfikatów ETS w relacji do koniecznych certyfikatów do wykupu. Relacja ta skończyła się deficytem w wysokości 33 mld zł. Moje pytanie tyczy się tego, czy znamy już informacje za 2023 r., bądź są wstępne szacunki? Chociażby spółka PGE sygnalizowała, że będzie miała deficyt 10 mld zł. Tylko ta jedna spółka. Oraz, czy jest rozważane, aby w informacji dotyczącej przepływów finansowych między Polską a UE uwzględniać ten czynnik, ponieważ w mojej osobistej ocenie sprowadzanie oceny tych przepływów tylko do składki i do funduszy jest niezasadne, z tego powodu, że akurat jeśli chodzi o system ETS, to jest to miarodajny, pewny, obliczalny koszt funkcjonowania Polski w systemie, który stworzyła UE. Bo jeśli zliczymy deficyt systemu ETS i polską składkę członkowską, okazuje się, że Polska jest płatnikiem netto w UE. Dlatego też zwracam się z takim pytaniem, czy jest prowadzona dyskusja na temat chociażby przynajmniej prezentowania tych informacji Komisji do Spraw Unii Europejskiej, jeśli chodzi o finansowe aspekty członkostwa Polski w UE. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy są inne pytania, głosy w dyskusji? Nie widzę. Bardzo dziękuję. Zamykając dyskusję, proszę panią dyrektor i pana ministra o odniesienie się do podniesionych kwestii. Dziękuję.

Dyrektor generalna w KPRM Ewa Szostak:

Dziękuję, panie przewodniczący. Spróbuję najpierw odpowiedzieć na dwa pierwsze pytania dotyczące kwoty 4 tys. zł w dziale 752 – obrona narodowa. Ta kwota przeznaczana jest corocznie na szkolenia właśnie w ramach tego programu pozamilitarnych przygotowań obronnych. Jeśli chodzi o dodatkowe etaty, to chciałabym poinformować, że w marcu 2023 r. w strukturze Kancelarii został utworzony specjalny departament, który jest dedykowany do realizacji zadań związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem prezydencji. Wówczas przyznano w rezerwie celowej 9 etatów. Skutki przechodzące tych 9 etatów zostały uwzględnione w budżecie na 2024 r.

Jeśli chodzi o kwestie związane z finansowaniem prezydencji, to chciałabym poinformować, że gros zadań będzie finansowane z rezerwy celowej. W związku z tym została zaplanowana rezerwa w wysokości 150 mln zł, oraz dodatkowe środki w wysokości 27,5 mln zł na dodatki motywacyjne dla osób, które będą pracowały czy aktywnie uczestniczyły w ramach realizacji tych zadań.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące zmian w budżecie zaplanowanym na obsługę ministra do spraw europejskich, to chciałabym powiedzieć, że nie zaszły tam istotne zmiany.

Dołożono 10 mln zł oraz dokonaliśmy korekty, o której już wcześniej wspominałam, w wysokości 20%, związanej z waloryzacją wynagrodzeń osób na stanowiskach mnożnikowych i na stanowiskach niemnożnikowych.

Natomiast na dwa pytania dotyczące pochodnych od wynagrodzeń i zabezpieczenia wynagrodzeń rocznych, chciałabym udzielić głosu pani dyrektor Biura Budżetowo-Finansowego, pani Monice Banaś.

Dyrektor Biura Budżetowo-Finansowego w KPRM Monika Banaś:

Dzień dobry. Monika Banaś. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosząc się do pytań w sprawie pochodnych, nie wiem, czy dobrze zrozumiałam. Pochodne od wynagrodzeń generalnie są podzielone na dwa działy, tak jak mamy podzielone wynagrodzenia. Mamy wynagrodzenia, które wynikają z działu 750.01, i to są wynagrodzenia w części 23, dotyczące administracji publicznej. W drugim dziale mamy wynagrodzenia dotyczące generalnie prezydencji, pokazane oddzielnie i od tego mamy pokazane pochodne. To jest 9 etatów, o których przed chwilą mówiła pani dyrektor generalna. Tak jest rozdzielone, że po prostu wynagrodzenia pokazane są generalnie w dwóch układach, podzielone są na dwa rozdziały.

Jeśli chodzi o drugie pytanie…

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Pani posłanka pytała, z czego wynika różnica.

Poseł Danuta Jazłowiecka (KO):

Z czego wynikają różnice, ponieważ przy tych etatach administracyjnych ma pani 12%, a przy tych 9 etatach – 17%? Chodzi mi o to, z czego wynikają takie różnice. Bo to jest dosyć duża różnica. Nie chcę zabierać czasu, to może proponuję, żeby odpowiedź była na piśmie, dobrze? Dziękuję bardzo.

Dyrektor biura w KPRM Monika Banaś:

Dobrze. Odpowiemy generalnie na piśmie, z czego wynika różnica w tych pochodnych.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Dyrektor biura w KPRM Monika Banaś:

Jeśli chodzi generalnie o drugie pytanie dotyczące kadry kierowniczej, to jak najbardziej wynagrodzenia dla kadry kierowniczej są ujęte w planie na 2024 r. Nie ma tego w dodatkowym wynagrodzeniu rocznym, dlatego że kadra kierownicza nie dostaje dodatkowego wynagrodzenia rocznego.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

Dziękuję bardzo za pytanie dotyczące ETS-u. Rzeczywiście jest to intelektualnie ciekawe wyzwanie, żeby przyjrzeć się tym kosztom z punktu widzenia funkcjonowania gospodarki, tak że na pewno się temu przyjrzymy. Dziękuję za tę uwagę.

Natomiast, nie wchodząc w dyskusję merytoryczną dotyczącą wyliczenia, które pan poseł zaprezentował w kwestii tego deficytu 33 mld zł, bo tak jak powiedziałem, to jest kwestia do dyskusji i do wyliczeń, ale zakładając, że pan poseł ma prawidłowe wyliczenia, to chciałem zwrócić uwagę, że w rozdziale 11 – uzasadnienie do budżetu państwa, przedstawiliśmy dokładne wyliczenia, jeżeli chodzi o koszty i korzyści płynące z tytułu składek do budżetu unijnego i z tytułu przelewów, jakie otrzymujemy z UE. Tam jest kwota 41 mld netto na plusie. Czyli jeszcze raz: czyniąc uwagę, że co do 33 mld zaprezentowanych przez pana posła nie jestem w stanie tej kwoty w jakikolwiek sposób potwierdzić, ale zakładając, czysto hipotetycznie, że pan poseł przedstawia prawidłową liczbę 33 mld, a nasz bilans netto jest 41 mld, to sugerowanie, że jesteśmy płatnikiem netto, jest wprowadzaniem ludzi w błąd. To jest czysta dezinformacja i chciałbym to wyjaśnić. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, jeszcze krótkie dopytanie z pana strony.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Tak. Chciałem dopytać. Te 10 mln – dziękuję za tę informację – ale na co te 10 mln ma być dodatkowo przeznaczone? Bo to nie jest jednak tak małe zwiększenie w stosunku do całości w tej części. To jest, jak rozumiem, w tej części prawie jedna czwarta. Zwiększenie o więcej niż jedną czwartą. Między jedną czwartą a jedną trzecią całości.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Można prosić o odniesienie się?

Dyrektor generalna w KPRM Ewa Szostak:

Tak, oczywiście. Kwota 10 mln to jest uwzględniony wniosek jeszcze z sierpnia tego roku. Te kwoty rozkładają się mniej więcej w taki sposób: 4,5 mln to są środki na wynagrodzenia, 1150 tys. zł to są wydatki inwestycyjne, a pozostała kwota to są wydatki bieżące.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję pani dyrektor. Szanowni państwo, naszym zadaniem jest… Jeszcze pan poseł Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Myślę, że rzeczywiście pan poseł Kaleta zadał ciekawe pytanie dotyczące tego, jak ten bilans wygląda, gdybyśmy włączyli system uprawnień, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na rzecz następującą, że oprócz uprawnień, które Polska otrzymała, możemy kupować oczywiście na rynku unijnym, czy firmy muszą zakupić takie uprawnienia do emisji, ale z drugiej strony mamy jeszcze Fundusz Modernizacyjny. Fundusz Modernizacyjny to jest 2% uprawnień ETS z ogólnej puli. A Polska w tym systemie ma prawo do wykorzystania 43,4% z tejże puli, ze względu oczywiście na zapóźnienia w systemie energetycznym. Więc ten bilans nie jest taki prosty. Ale gdybyśmy tylko spojrzeli na to, co obliczyło Forum Energii, to na przykład w latach 2021–2023 wartościowy ogół przydzielonych Polsce w ramach ETS-u uprawnień wyniósł 52 mld euro, z tego 33 mld z podstawowej puli aukcyjnej, 13 mld w mechanizmie solidarnościowym, a 6 mld z Funduszu Modernizacyjnego. Myślę więc, że ten bilans wygląda troszeczkę inaczej niż chyba to padło tutaj w dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący w tej kwestii? Proszę bardzo.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Przepraszam, pani dyrektor, ale jednak bardzo bym prosił o szczegółową informację. Nie dam się zbyć takimi ogólnymi stwierdzeniami o wydatkach inwestycyjnych, bieżących i wynagrodzeniach, tylko chciałbym wiedzieć, na jakie zadania są przeznaczone środki w ramach wydatków bieżących i wydatków majątkowych. Wynagrodzenia to zrozumiała część. Natomiast zadania, wydatki inwestycyjne i bieżące w ramach tej zwiększonej kwoty 10 mln, gdyby mi pani zechciała odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo proszę.

Dyrektor generalna w KPRM Ewa Szostak:

Panie przewodniczący, jeżeli to możliwe, to udzielimy szczegółowej informacji na piśmie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo o to proszę.

Dyrektor generalna w KPRM Ewa Szostak:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, zadaniem naszej Komisji jest przedstawienie Komisji Finansów Publicznych opinii o projekcie budżetu państwa na rok 2024.

Proponuję, by Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja przyjęła pozytywną opinię w sprawie projektu budżetu państwa na rok 2024 w zakresie właściwości Komisji. Czy jest sprzeciw?

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Jest sprzeciw. Będziemy zatem głosować. Proszę państwa o przygotowanie się do głosowania. Głosujemy nad rekomendacją, by Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt w zakresie właściwości Komisji. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Głosowało 31 członków Komisji, za było 20 głosów, 1 przeciw, 10 głosów wstrzymujących się. Bardzo dziękuję. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła opinię dla Komisji Finansów Publicznych**.

Naszym obowiązkiem jest również wyznaczenie osoby upoważnionej do przedstawienia stanowiska naszej Komisji na forum Komisji Finansów Publicznych. Proponuję, by upoważnić do tego pana posła Andrzeja Grzyba, jeżeli oczywiście pan poseł wyrazi zgodę. Pan poseł usłyszał oklaski, zastanowił się chwilę i przyjął tę propozycję. Dziękuję bardzo.

Dziękuję państwu bardzo. Czy ktoś z członków Komisji chciałby jeszcze dzisiaj zabrać głos na tym posiedzeniu? Nie widzę takich zgłoszeń. Stwierdzam zatem, że nasz porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu bardzo.